

Opole, 2 lutego 2022 roku

dr hab. Przemysław Neumann, prof. AMP
Akademia Muzyczna
im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu
Wydział Kompozycji, Dyrygentury,
Wokalistyki, Teorii Muzyki
I Edukacji Artystycznej

**Recenzja w przewodzie doktorskim
magistra Kazimierza Dąbrowskiego
w dziedzinie sztuk muzycznych
w dyscyplinie artystycznej dyrygentura.**

Podstawowe dane o kandydacie i informacja o dorobku artystycznym

Pan magister Kazimierz Dąbrowski edukację muzyczną rozpoczął od nauki gry na fortepianie w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Białymstoku oraz śpiewu w klasie prof. Violetty Bieleckiej. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (studia magisterskie ukończone z wyróżnieniem oraz studia doktoranckie) w klasie dyrygentury symfoniczno-operowej prof. Ryszarda Dudka, odbył także podyplomowy staż artystyczny pod kierunkiem prof. Aleksandra Poliszczuka w Państwowym Konserwatorium im. N. A. Rimskiego-Korsakowa w St. Petersburgu. Uczestniczył w kursach mistrzowskich prowadzonych przez V. Kiradjieva (Bułgaria) oraz D. Wilsona (USA). Jest stypendystą Keimyung University i Fundacji Pro Polonia Society w Daegu w Korei Południowej oraz laureatem Stypendium „Młodzi Twórcy”, fundowanym przez Prezydenta Miasta Białegostoku. We wrześniu 2009 roku zdobył trzecią nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów „Craiova 2009” w Rumunii.

Współpracował dotychczas z orkiestrami filharmonicznymi koncertując w Polsce (m. in. w Warszawie, Poznaniu, Olsztynie, Siedlcach, Białymstoku, Suwałkach, Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim, Bydgoszczy) oraz za granicą (Austria, Czechy, Rumunia, Litwa, Norwegia, Korea Południowa, Słowenia).

Był asystentem dyrygenta i drugim dyrygentem przy projektach operowych realizowanych w Warszawskiej Operze Kameralnej i Teatrze Wielkim Operze

Narodowej w Warszawie. W latach 2008-2015 był dyrektorem artystycznym Suwalskiej Orkiestry Kameralnej (wcześniej Camerata dell'Arte), z którą zrealizował blisko 200 koncertów symfonicznych, spektakli operowych, koncertów oratoryjnych, edukacyjnych i okolicznościowych oraz nagrał płytę CD z muzyką orkiestrową Michała Spisaka (DUX). Od 2009 roku prowadzi orkiestrę symfoniczną i kameralną Zespołu Szkół Muzycznych w Białymstoku. Współpracuje z białostockim wydziałem Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie oraz z Akademią Muzyczną im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy. W latach 2016-2018 jako kierownik muzyczny zrealizował dwa projekty musicalowe w Filharmonii Gorzowskiej. W roku 2018 rozpoczął stałą współpracę z Warszawską Orkiestrą Symfoniczną im. B. Łepeckiego *Sonata*.

Ocena pracy doktorskiej

Pracę doktorską pana magistra Kazimierza Dąbrowskiego pod tytułem „Współpraca dyrygenta z wokalistą na przykładzie konkretnych dzieł literatury muzycznej” stanowi dzieło artystyczne w postaci nagrania koncertu Suwalskiej Orkiestry Kameralnej oraz pisemna praca doktorska.

Praca pisemna:

Dysertacja podzielona jest na dwa tomy. Pierwszy, zasadniczy tom pracy składa się z wstępu, trzech głównych rozdziałów oraz podsumowania i bibliografii. Drugi tom zawiera zaś trzy aneksy.

Pierwszy rozdział pracy poświęcony jest dogłębnej analizie czterech polskich utworów wokalny-instrumentalnych będących treścią doktoratu:

1. Tadeusz Baird – 4 Sonety miłosne do słów Williama Szekspira na baryton i orkiestrę (wersja z 1969 roku),
2. Stanisław Moryto – Rapsod do słów Rilkego na sopran i orkiestrę (1979),
3. Miłosz Bembinow – Listy. Od zmierzchu do świtu na sopran i orkiestrę (wersja II z 2006 roku),
4. Urszula Rogala – Gdy otworzysz oczy do słów Jana Pawła II na sopran, mezzosopran i orkiestrę (2007).

Omówione zostały nie tylko sylwetki kompozytorów i okoliczności powstania utworów, ale także zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne, które doktorant wykorzystał podczas przygotowania koncertu.



Kolejne rozdziały traktują o współpracy między dyrygentem a śpiewakami podczas przygotowań do wykonania utworów wokalnie-instrumentalnych. W rozdziale drugim ukazana jest perspektywa dyrygenta, trzeci zaś ukazuje punkt widzenia śpiewaka. Ten fragment dysertacji jest bezpośrednio powiązany z treściami zawartymi w Aneksie B – rozważania stanowią jednocześnie wprowadzenie i podsumowanie rozmów-wywiadów, które autor przeprowadził z czwórką znakomitych i doświadczonych polskich śpiewaków: Adamem Zdunikowskim, Olgą Pasiecznik, Kazimierzem Pustelakiem i Aleksandrem Teligą.

Aneks A zawiera partytury omawianych utworów, zaś w Aneksie C znajduje się fragment niepublikowanej w języku polskim książki bułgarskiego dyrygenta Dragomira Nienowa *Dyrygent o operze*, którą doktorant samodzielnie przetłumaczył z języka rosyjskiego. Jest to bardzo wartościowa część pracy doktorskiej.

Całą pracę pisemną oceniam wysoko, jej treść świadczy o szerokich horyzontach doktoranta i jego ciekawych przemyśleniach, choć nie udało się ustrzec kilku błędów – nie mających (w większości) szczęśliwie wpływu na poprawność merytoryczną – przykłady nutowe nie są rysunkami, wyrazu „pożądany” nie piszemy przez „rz”, a autorem *Toski* jest Giacomo Puccini a nie Giuseppe Verdi.

Dzieło artystyczne:

Dzieło artystyczne to zapis koncertu Suwalskiej Orkiestry Kameralnej z dnia 11 lutego 2011 roku, odbywającego się w sali koncertowej Klubu Garnizonowego w Suwałkach. Podczas owego wieczoru zabrzmiały cztery opisywane w pracy pisemnej utwory. Wykonawcami byli: Aneta Kapla – sopran, Aneta Łukaszewicz – mezzosopran, Maciej Bogumił Nerkowski – baryton oraz wspomniana wyżej Suwalska Orkiestra Kameralna pod dyktando doktoranta.

Nagranie jest zapisem audio-video. Obraz jest zrealizowany dwoma kamerami – jedna pokazuje wykonawców w ogólnym planie, druga jest zbliżeniem na dyrygenta z przodu. Niestety jakość dźwięku nagrania (zwłaszcza przez pierwsze cztery i pół minuty) pozostawia sporo do życzenia, a obraz nie jest dokładnie z nim zsynchronizowany, co powoduje trudności z rzetelną oceną zarejestrowanego materiału.

Na słowa uznania zasługuje natomiast dobór repertuaru. Cztery kilkunastominutowe współczesne utwory wokalnie-instrumentalne polskich twórców – choć powstały na przestrzeni blisko 40 lat – tworzą spójną całość, która jest interesująca dla słuchacza. Niestety mam sporo zastrzeżeń do samej kreacji dyrygenckiej. Mimo dobrej znajomości partytur przez mgr. Dąbrowskiego trudno pozbyć się wrażenia, iż nie panuje on nad całością przebiegu utworów (nie przez cały czas, ale jednak).

Aneta

Już w dziesiątym takcie pierwszego z sonetów Bairda, kiedy po raz pierwszy włączają się I i II skrzypce, tempo chwieje się i wyprowadzenie z tego agogicznego potrzasku trwa dłuższą chwilę. Również po energicznym, dobrze wyartykułowanym przez instrumentalistów wstępie do drugiego sonetu tempo między solistą a orkiestrą nie jest spójne. Zwraca tu uwagę fakt, że w pracy pisemnej autor słusznie podkreślał znaczenie wcześniejszych ustaleń tego typu spraw z solistą, aby podczas prób z orkiestrą (a tym bardziej już w sytuacji docelowej, koncertowej) wszystko się zgadzało.

Nie zawsze czytelny schemat w geście dyrygenta też spowodował kilka błędów. W trzecim sonecie próba wyrównania tempa w (spóźnionej w stosunku do pozostałych) grupie altówek poskutkowała nieumyślnym (i niepotrzebnym) wcześniejszym wprowadzeniem wiolonczel. W trzeciej zwrotce drugiego sonetu ma miejsce również dość duża ingerencja dynamiczna w partyturę – w kulminacyjnym momencie, po słowie „drwię”, wykonawcy zaproponowali *subito piano*, uprzedzające zanotowane przez kompozytora *poco ritenuto*. Ta niespotykana koncepcja brzmi ciekawie i zaskakująco. W swojej pracy doktorant wyraził jednak przekonanie, że Baird opisywał swoje utwory bardzo szczegółowo pod względem wykonawczym – zastanawia mnie zatem, skąd ów pomysł na interwencję w zamysł autora?

W utworze Miłosza Bembinowa nieprecyzyjne przejście z 4/4 na 3/4 w takcie 154 oraz brak skutecznego wskazania wejścia w takcie 157 spowodowało brak rozpoczęcia partii solowej przez koncertmistrza zespołu we właściwym momencie.

Osobną kwestią jest obsadzenie partii solowej w *Rapsodzie* Stanisława Moryto. Wszystkie źródła do których udało mi się dotrzeć, jak również sama partytura utworu wskazują, że dzieło to jest przeznaczone na sopran i orkiestrę. Tutaj mamy natomiast do czynienia z głosem ewidentnie mezzosopranowym, który brzmi co prawda nośnie w niższych rejestrach (na początku i na końcu utworu), nie daje sobie jednak rady z kulminacją w literze O: w pierwszych dwóch taktach tego fragmentu niedomaga intonacja, a w kolejnych solistka przenosi całą swoją partię o oktawę niżej, nie jest bowiem w stanie wyśpiewać dźwięków zapisanych w partyturze (w istocie dźwięk dwukreślnego *b* jest już poza skalą mezzosopranową). Taka obsada wokalna wydaje się być strategicznym błędem – i ciężko usprawiedliwić tę sytuację faktem, że ta konkretna śpiewaczka wykonywała już wcześniej ten utwór.

Ciekaw jestem jak doktorant sam ocenia dziś swój koncert sprzed ponad dekady; z mojej perspektywy nie da się bowiem ukryć, że obie części doktoratu (praktyczną i teoretyczną) dzieli spory dystans. Z pracy pisemnej przebija o wiele większa świadomość i dojrzałość niż z nagrania koncertu; pokusiłbym się nawet o stwierdzenie, że doktorant pisząc pracę, samodzielnie wyciągał wnioski z błędów popełnionych wcześniej podczas przygotowania koncertu.

Konkluzja

Pomimo wskazanych wyżej zastrzeżeń stwierdzam, iż pan mgr Kazimierz Dąbrowski wykazał się odpowiednią wiedzą teoretyczną oraz praktyczną spełniając tym samym wymagania ustawowe. Popieram zatem wniosek o nadanie mu tytułu doktora.

Przemysław Neman